

GŁOS CHŁOPIA

ROK IV

ŁÓDŹ, WTOREK 16 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 313 (1258)

Triumf pokojowej pracy ZSRR

Delegacje siedemnastu narodów prowadzą rokowania handlowe ze Związkiem Radzieckim

Oslupienie w Waszyngtonie

NOWY JORK. — Dzienniki amerykańskie wszystkich odcieni — donoszą o niebywałym fakcie przebywania w Moskwie w obecnej chwili — siedemnastu zagranicznych misji handlowych, prowadzących ze Związkiem Radzieckim rokowania bądź to o rozszerzenie dotychczasowych umów handlowych bądź też o nawiązanie wymiany handlowej.

Wśród tych delegacji zagranicznych zaledwie trzy — Polska, Czechosłowacja i Bułgaria — należą do państw demokracji ludowej — reszta to państwa, o których sądzono w Ameryce, że poszły na pasku Marshalla i zobowiązały się kupować tylko w Ameryce!

W tym samym czasie w Waszyngtonie nie przebywa żadna obca delegacja handlowa — pisze „PM”. — W tym samym czasie

Starcia w Kalkucie

LONDYN PAP — Z Kalkuty donoszą, że doszło tam do ciężkich starć, gdy Hindusi zaatakowali muzułmańską procesję religijną. 5 osób zostało zabitych a 128 odniosło rany.

nie porty nasze stoja unieruchomione, nasze okręty świecą pustymi wnętrzami — koleje zredukowały ilość pociągów towarowych o 35 procent.

ZWIĄZEK RADZIECKI ŚWIĘCI DZIŚ PRAWDZIWI TRIUMF SWEJ POLITYKI POKOJOWEJ I SWEJ POKOJOWEJ PRACY.

AMERYKA MARSHALLOWSKA MA DZIŚ NA SPRZEDAŻ TYLKO SAMOLOTY I ARMATY — ZSRR ZAŚ PSZENICĘ I ZBOŻE!

Narody nie chcą armat — narody chcą pokoju i pszenicy. A właśnie Związek Radziecki ofiaruje im pszenicę, ofiaruje im artykuły spożywcze wzamian za wyroby ich rodzimego przemysłu.

Siedemnaście państw wysłało delegacje do Moskwy — a delegacje innych państw są w drodze — kończy „PM” — Skutek awanturniczej polityki menderów amerykańskiej giełdy i przemysłu jest taki, że PRZYBLIŻA CORAZ SZYBCIEJ WIDMO KRYZYSU W USA — KRYZYSU, JAKIEGO NIE ZNA HISTORIA.

Wojska ludowe oblegają twierdzę Suczou

Amerykane stwierdzają katastrofalną sytuację wojsk Czang-Kai-Szeka

NOWY JORK, PAP. — Korespondenci amerykańscy donoszą, że oddziały chińskiej armii ludowej znajdują się w odle-

głości 2 mil od twierdzy Suczou, broniącej dostępu do Nankinu. W Waszyngtonie panuje przekonanie, że sytuacja Czang-Kai-

Szeka jest katastrofalna. Twierdza Suczou jest zaopatrywana z powietrza. Zagraniczni obserwatorzy w Chinach nie, przywiązują wagi do komunikatów i oświadczeń Czang-Kai-Szeka. Uważają oni, że chińska armia ludowa polepsza z każdym dniem swe pozycje.

Siódmy tydzień trwa strajk

bohaterskich górników francuskich

PARYŻ, PAP. — Na początku siódmego tygodnia strajku nie zanosi się na większe zmiany w ogólnej sytuacji strajkowej. Górnicy i robotnicy portowi są zdecydowani kontynuować strajk. Do Paryża przyby-

ła większa grupa dzieci strajkujących górników z północnej Francji, znajdując przytułek u miejscowych rodzin. W związku z 24-godzinnym strajkiem generalnym w Paryżu policja dokonała wielu aresztowań wśród pikietujących robotników.

LONDYN PAP — Agencja Reutersa donosi z Tien - Tsinu, że dowództwo wojsk kuomintangu rozpoczęło ewakuację miasta Puting, stolicy prowincji Hopei. Armia ludowa zbliżyła się do miasta na odległość 60 kilometrów. Wojska kuomintangu usiłują obecnie, stosować taktykę „wojny podjazdowej”. Armia ludowa naciera również na miasto Taiyuan, stolicy prowincji Sahani i miasto Weisui, stolicę prowincji Shiyuan.

PARYŻ PAP — Według doniesień agencji France Presse z Hong — Kongu czynne są tam ugrupowania, będące w opozycji do Czang - Kai - Szeka, które nawiązały rozmowy z przedstawicielami chińskiej partii komunistycznej.

Tydzień Studenta

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym z okazji rozpoczynającego się „Tygodnia Studenta” — wicemarszałek Sejmu Barcikowski wygłosił przez radio przemówienie w którym powiedział m. in.

Odrodzona Polska otwiera przed młodzieżą szeroko wrota szkół, mnoży ilość wyższych uczelni, zdobywa się na olbrzymi wysiłek, aby w hierarchii potrzeb wyniszczonego kraju, przeznaczyć na szkolnictwo wyższe i na pomoc studiującej młodzieży przeszło 4 miliardy złotych rocznie w przeświadczeniu, że suma ta będzie rosła z roku na rok, aż obejmie całą młodzież i zapewni jej spokojne studia do czasu ich ukończenia.

Jeśli społeczeństwo wysuwa pewne postulaty pod adresem młodzieży studenckiej, jeżeli ma prawo wymagać, wymaga i wymagać będzie coraz bardziej stanowczego udziału młodzieży studenckiej w wielkim dziele odbudowy kraju, to temu prawu odpowiada poważny, zasadniczy obowiązek przygotowania młodzieży do pracy dla całego narodu i stworzenia jej takich warunków materialnych, które pozwalałyby skupić całą swoją uwagę na zagadnieniach nauki i specjalizacji.

Skutki strajku portowców w USA

Koleje amerykańskie wstrzymały dowozy do portów

NOWY JORK PAP — Koleje amerykańskie wstrzymały przewóz towarów do czterech dalszych portów na wybrzeżu wschodnim, gdzie stanęła żegluga wskutek strajku 65 tysięcy robotników portowych.

Dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego kolejjarze Dyrekcji Łódzkiej przyjęli zobowiązania

które przyniosą państwu miliony złotych oszczędności

W przeddniu Kongresu Zjednoczeniowego, który na gruncie ideologii marksizmu — leninizmu zespoli klasę robotniczą dla dalszej, nieustępliwie walki o pełne zrealizowanie socjalizmu, przedstawiciele 39 Terenowych Komitetów Współzawodnictwa Pracy, działających w ramach Związku Zawodowego ZZK Okręgu Łódzkiego zgłaszają, że pracownicy na ich terenie na wezwanie górników kopalni Zabrze-Wschód, zobowiązali się samorzutnie dla uczczenia wielkiego dnia jedności klasy robotniczej, wykonać przedterminowo względnie ponad plan, następujące zadania.

SLUŻBA RUCHU
1) Przez podniesienie współczynnika pracy manewrowej zaoszczędzić 1718 parowozogodzin manewrowych, co w przeliczeniu da 2.233.400 zł. oszczędności;

2) W granicach DOKP Łódź, podnieść regularność biegu pociągów osobowych z 97 procent na 98 proc. pociągów towarowych z 68 proc. na 75 proc.

3) Skrócić średni postój wagonów na DOKP Łódź z 22,2 na 21 godzin.

4) Podnieść współczynnik obrotu wagonów z 1,3 na 1,2.

SLUŻBA MECHANICZNA

Wykonanie ponad program:

1) Średnich napraw parowozów — 4 sztuki.
2) Bieżących napraw wagonów 79 sztuk. Rewizja hamulców wag. tow. 1620 sztuk. Rewizja wagonów towarowych 56 sztuk. Odbudowy wagonów osobowych 1 sztuka. Napraw głównych wagonów towarowych 1 sztuka. Różnych napraw wagonów 780 sztuk. Śrub różnych 18.000 sztuk. Sworzni 2.000 sztuk. Pocięcie i załadowanie ziarnu 200 tonn.

OSZCZĘDNOŚCI PIENIĘŻNE

Oszczędne użycie smaru. Zwiększenie doby wozu przebiegu na 1 czynny parowóz o 6 km. Zmniejszenie pracogodzin na 1 naprawę średnią parowozu o 200 godzin. Zmniejsz-

szanie normy pracogodzin na 1 naprawę wagonu towarowego. Zmniejszenie pracogodzin na 100 parowozokm. w stosunku do normy o 0,8 da w efekcie 1.46.586 zł. oszczędności gotówkowych.

SLUŻBA DROGOWA

1) Oddać do eksploatacji linię kolejową Tomaszów-Radom na 5.12 br. a więc z przyspieszeniem budowy o 3 miesiące, przy istnieniu w m. listopadzie odpowiednich warunków atmosferycznych.

2) Przyspieszyć o 1 miesiąc t. j. wykonać na 1.12. 48 r. rozjazdy na stacjach Widzew, Ostrzeszów i Hanulin.

3) Wykonać na 1.12 br. a więc na 1 miesiąc przed planowanym terminem tory (zabierka zabezpieczające) na stacjach Koruszki, Bezelin i Kaletnik.

4) 1.12 rb. wykonać w 106 proc. roczny plan wymiany podkładów.

5) W ciągu miesiąca listopada wymienić balast piaszczysty na tuczeł na długości 10 km., które to prace projektowane były na wiosnę w 1949 r.

6) Przyspieszyć o 1 miesiąc, a więc wykonać na 1.12.48 r. odbudowę 2 mostów linii Warszawa-Poznań.

7) Wykonać do 1.12 br. roczny plan produkcyjny warsztatów drogowych w Skalmierzycach, a ponadto wykonać w tym terminie ponad plan:

10 rozjazdów, 2.000 rur betonowych, 750 słupków betonowych, spawania 83.900 mtr. szyn.

Podnieść wydajność pracy w warsztatach z 123 proc. na 128 proc.

8) Wykonać do 1.12. r.b. a więc z przyspieszeniem o 1 miesiąc remontu 250 mieszkań robotniczych i dalszych 200 do 20.12.48 r., a więc ze skróceniem terminu o 10 dni.

SLUŻBA ELEKTROTECHNICZNA

Wykonać na dzień 30.11br. w 100 proc. całoroczny plan zakreślony dla dziedziny teletechniki, zabezpieczenia ruchu pociągów i silnych prądów. W ten sposób, między innymi, w 5-ciu ośrodkach mieszkania robotników kolejowych otrzymają energię elektryczną o 1 miesiąc wcześniej.

REZOLUCJE

uchwalone przez kolejjarzy Dyrekcji Łódzkiej

My, pracownicy kolejowi Okręgu Łódzkiego zorganizowani w ZZK wraz z przodownikami pracy zebrani na naradzie Komitetów Terenowych Współzawodnictwa Pracy dnia 11.11.1948 r., pozdrawiamy Was bracia górnicy w Waszej bohaterskiej walce o Wasz codzienny chleb, o Waszą wolność i o suwerenność Francji.

Wy walczyście o Wasz codzienny byt, o prawo do życia My dzisiaj obradujemy jak przyspieszyć odbudowę kolejnictwa i wykonać plan a przez to samo skrócić drogę do Socjalizmu.

Jesteśmy z Wami albowiem walka Wasza jest naszą walką i wierzymy, że przyjdzie dzień kiedy rozprawicie się z Waszymi gniebielami i będziecie budować jako wolni ludzie nowe życie i nową Francję dla ludu.

Niech żyją górnicy francuscy w ich bohaterskiej walce

Do Generalnego Sekretarza ONZ p. Trygve Lie w Paryżu.

Znowu grozi kara śmierci 8 towarzyszy-bohaterom Ludu Hiszpańskiego na czele z tow. Satue Jose.

Krwio pijaca Fraco dziecko hitlerizmu, popierany przez imperializm amerykański dusi każdą myśl wolną.

Ci towarzysze są sądeni za to, że chcieli organizować związki zawodowe, ażeby mogli bronić robotników przede wszystkim ze strony kapitału. My pracownicy kolejowi Okręgu Łódzkiego zorganizowani w ZZK oraz przodownicy pracy zebrani na naradzie Komitetów Współzawodnictwa Pracy w Łodzi dnia 11.11.48 r. protestujemy przeciw tej ohydnej zbrodni, którą chce dokonać krwio pijaca Franco i domagamy się ich uwolnienia. Domagamy się również uwolnienia przedstawicieli Związków Zawodowych, którym grozi kara śmierci w Grecji.

Tsaldaris próbuje utworzyć rząd

LONDYN PAP — Jak donosi z Aten agencja Reutersa, wicepremier i minister spraw zagranicznych w ustępującym rządzie Sofulisa — Tsaldaris rozpoczął w sobotę rozmowy, próbując utworzyć nowy rząd. Tsaldaris oświadczył, że pragnąłby jak najszybszego zażegnania kryzysu rządowego

Kongres Albańskiej Partii Komunistycznej

Enver Hodža — o walce narodu albańskiego o wolność i demokrację

TIRANA PAP — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, generalny sekretarz partii komunistycznej Enver Hodža, w swym referacie na pierwszym kongresie partii, omówił dzieje walki narodu albańskiego o niepodległość.

Mówca zwrócił uwagę na usiłowania imperialistów anglo-amerykańskich, którzy ignorują zwycięstwa narodu albańskiego w walce przeciwko okupantom faszystowskim oraz pragną przywrócić w Albanii rządy feudalno-burżuazyjne.

Następnie Enver Hodža przytoczył szereg faktów, ilustrujących antypartyjną działalność dwóch trockistów albańskich, którzy na

Mgła zlamiała „most nad Berlinem”

BERLIN PAP — W niedzielę rano panowała tak gęsta mgła, że władze anglosaskie musiały zawiesić całkowicie wszystkie loty przez „most powietrzny” ze stref zachodnich do Berlina.

W kilku wierszach

(—) Na luksusowym motorowcu szwedzkim „Los Angeles” w porcie Tacoma eksplodował nagle silnik. Trzech członków załogi zginęło, a czterech zostało rannych.

(—) Komitet krajowy MRP po całodziennych obradach powziął w nocy uchwałę na rzecz utrzymania ministrów MRP w rządzie. W ten sposób kryzys w rządzie Queuille'a został tymczasowo zażegnany.

(—) Minister obrony USA Forrestal w towarzystwie gen. Claya odleciał z lotniska Tempelhof do Frankfurtu. Forrestal badał w Berlinie funkcjonowanie „mostu powietrznego”.

(—) Profesor William Haber, doradca rządu w sprawach żydowskich, który powrócił ostatnio z Palestyny wyraził opinię, że do jesieni przyszłego roku należy rozwiązać problem wysiedlenia żydowskich w Niemczech i Australii przez masową imigrację do państwa Izrael.

więzali ścisły kontakt z grupą Tito, 11 Plenum CK Albańskiej Partii Komunistycznej uchyliło pod znakiem marksizmu — leninizmu i potępienia tej szkodliwej działalności.

Na kongresie odczytano depeszę z pozdrowieniami od WKP (b) którą delegaci przyjęli

huczynnymi oklaskami. Depesza stwierdza m. inn., że pod kierownictwem swej partii komunistycznej naród albański osiągnął poważne sukcesy w walce o niepodległość i suwerenność kraju oraz o jego przebudowę demokratyczną.

Komisja Powiernicza ONZ

obraduje w sprawie kolonii afrykańskich

PARYŻ PAP — Komisja Powiernicza ONZ zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu rezolucją hinduska, wyrażającą ubolewanie, że Unia Południowo-Afrykańska nie zgodziła się na zawarcie umowy powierniczej odnośnie Afryki Południowo-Zachodniej i stwierdzającą, że obszar ten należy włączyć do międzynarodowego systemu powierniczego. W dyskusji przemawiał delegat czesłowacki Lodzich chyla, który potępił Unię Południowo-Afrykańską za złamanie uroczys-

tych przyrzeczeń, że Afryka Południowo-Zachodnia nie zostanie wcielona do Unii. Podkreślił on, że przykłady podobnego lekceważenia przyjętych zobowiązań widziano jedynie w latach, gdy Hitler i Mussolini grasowali po Europie.

Delegat radziecki Carapkin twierdził, że postępowanie Unii Południowo-Afrykańskiej jest jaskrawym pogwałceniem podstawowych zasad ONZ.

Obrady komisji odroczone do poniedziałku.

Amerykanie nie chcą opuścić Grenlandii

mimo protestów całego narodu duńskiego

KOPENHAGA PAP — Omawiając interpelację frakcji komunistycznej w parlamencie, zapytującą ministra spraw wewnętrznych kiedy można oczekiwać ewakuacji sił zbrojnych USA, z Grenlandii, dziennik „Land og Folk” pisze: „Amerykanie mówią dzisiaj zupełnie otwarcie, że Stany Zjednoczone są zainteresowane Grenlandią, pragną bowiem wciągnąć Danię do bloku atlantyckiego. Naród duński dawno to zrozumiał i zażądał likwidacji baz amerykańskich na tej wyspie.

Minęło już półtora roku od chwili gdy rozpoczęły się rozmowy w sprawie wypowiedzenia umowy duńsko-amerykańskiej o Grenlandii. Rząd duński powinien zawiadomić Stany Zjednoczone o swym zamiarze zerwania tej umowy. Nie ulega wątpliwości, że dalszy pobyt Amerykanów na terytorium duńskim nie jest korzystny dla dzieła pokoju, lecz może doprowadzić o włączenia Danii w imperialistyczne plany USA.

Mac Arthur proteguje faszyzm w Japonii

Protest przedstawiciela radzieckiego w komisji sojuszniczej Dalekiego Wschodu

MOSWA PAP — Jak donosi z Tokio agencja Tass, przedstawiciel radziecki w Radzie Sojuszniczej wystosował do gen. Mac Arthura list, zwracający uwagę na szykanowanie japońskiego ruchu robotniczego i na tolero-

wanie reakcji japońskiej, mimo ostrzeżeń jakie czynił już w tej sprawie Związek Radziecki za pośrednictwem swego delegata. Stanowisko amerykańskich władz okupacyjnych w Japonii jest sprzeczne z porozumie-

Na marginesie W świetle widm

Brytyjska prasa i radio z wielkim hucukiem reklamowały nie dawno pierwszy powojenny kongres spirytystów w Londynie. Nie chodzi tu, oczywiście, o amatorów — spirytusu w tej czy innej postaci, lecz o tych „wybranych”, którzy pozostają w bliskiej zżyłości z „duchami”, komunikując się z nimi za pośrednictwem mediów, lewitacji, materializacji i „wirujących stolików”.

Na ten osobliwy kongres zjechało się 70 delegatów z 17 krajów, a celem zjazdu było „rozpowszechnienie idei spirytyzmu w świecie”. Reakcyjna i brukowa prasa podkreślała z satysfakcją, że „w Anglii spirytyzm po wojnie rozpowszechnił się bardzo szeroko” i że w „500 stowarzyszeniach ta „idea” jednoczy ok. 50.000 członków, z czego 60 proc. stanowią kobiety”.

Z górą siedemdziesiąt lat temu, Fryderyk Engels dowcipnie wyszydzał angielskie klasy rządzące, które usiłowały ogłupiać masę ludową „importowanym z Ameryki spirytyzmem i zjawami spirytystycznymi”. Engels podkreślał, że szarlatańskie praktyki spirytystów zmierzały do udowodnienia rzekomej „falszywości” rozpowszechniającego się wśród klasy robotniczej — materializmu.

Szeroka reklama brytyjskiej prasy i radia wokół „kongresu spirytystów” i rzekomych ich „osiągnięć”, dowodzi, że reakcyjniści angielscy i dzisiaj lubią mydlić ludziom oczy, puszczając w ruch wszelkie środki i sposoby, którymi można by odwrócić uwagę mas pracujących od rzeczywistych, ziemskich spraw.

B. D.

Grecy przeciw szajce wicherzycieli ateńskich

Liczba zwolenników pojednania z sąsiednimi państwami rośnie — mimo szykan kliki Tsaldarisa

LONDYN PAP — Jak donosi z Aten agencja Reutersa 9 wybitnych Greków, którzy wypowiedzieli się za propozycją Australii w sprawie pojednania między Grecją a jej sąsiadami na Bałkanach, usunęto z różnych organizacji i klubów do których dotychczas należeli. Wśród zwolenników pojednania znajduje się 5 byłych ministrów, 2 generałów i jeden deputowany.

W ubiegłą niedzielę wystali oni do przewodniczącego Generalnego Zgromadzenia ONZ Evatta telegram, deklarujący poparcie dla propozycji australijskiej wniesionej do Komisji Politycznej.

W poniedziałek deputowany liberalny Vorazanis został usunięty siłą z parlamentu i następnie skreślony z listy członków partii za podpisanie wspomnianego telegramu.

Mimo tych szykan liczba zwolenników po-

jednania wzrasta. W sobotę Komitet Centralny pozaparlamentarnej Partii socjalistycznej pod kierownictwem Svolosa ogłosił oświadczenie, solidaryzujące się z inicjatywą australijską.

Proces spiskowców hitlerowskich w Austrii

WIEDŃ PAP — Na procesie spiskowców hitlerowskich w Gratzu, podczas przesłuchiwania oskarżonego Gasperitza okazało się, że podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Graf osobiście podlegał spiskowców.

Przed kilku miesiącami odbyła się w Gratzu konferencja uczestników spisku zwołana z inicjatywy Grafa. Na konferencji tej omawiano plany udziału neohitlerowców w życiu politycznym Austrii.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

Mało już kto dzisiaj pamięta rozwój Łodzi, był żywiołowy na sposób amerykański. W atmosferze niesłychanej przedsiębiorczości i powszechnego zaufania, uzyskanie kredytu nie przedstawiało żadnej wtedy trudności, ogromny rynek rosyjski był w tym względzie najlepszym żyrantem. Tak z jednej fabryki dziadka, bardzo jeszcze prymitywnej szybko wyrosły ogromne zakłady przemysłowe, które przetrwały do dziś. Aby przeszły w ręce Waldemara? Nigdy na to nie pozwolę!

Grotniki, 15 lipca 1936 r.

Dzisiaj rano przyjechał do mnie pan Ozjasz i przywiózł mi bardzo dokładne wyliczenia z konta — „Bank Morgana i Jacobse-na”. Sprawa wygląda bardzo prosto, Waldemar musi mieć z nimi tajną umowę, na mocy której odprowadzają oni część wpłaconych przez niego sum na jego prywatny użytek, choć wpłaty te mają wyłącznie pokrywać zobowiązania firmy. Dług jest olbrzymi, obciąża prawie połowę majątku. Nikt nie kontrolował warunków kupna, być może, że maszyny zapłacone były zbyt drogo, w zwiększonej ich cenie mieścił się wtedy od samego początku nieuczciwy zysk Waldemara, w takim razie również w procentach. A to kanalia!!

To jest jednak połowa sprawy, najważniejszą rolę odgrywają taminy. Waldemar nie wywiązywał się należycie ze spłat pożyczki, oczywiście uczynił to rozmyś-

nie. Obecnie spłacie normalnych rat i należności zaległych przeszkadzają nieustanne strajki i jeśli potrwać jeszcze dwa tygodnie, firma nasza przejdzie pod zarządek lub na własność Banku Morgana i Jacobse-na, a raczej i tego, który tak zrećnie ukrywa się za ich plecami.

— Pani rozumie dlaczego ten łobuz zajmuje najbardziej nieprzejednane stanowisko. Przecież gdyby nie on, ostatni strajk dawno byłby zlikwidowany! — powiedział pan Ozjasz.

Oczywiście łobuzem jest Waldemar. Dojrzał do ostatecznej rozgrywki, którą toczył nieuczciwie od kilku lat poza moją świadomością. Wystarczy mu ten ostatni już skok. Przedłuża strajki, a gdy wygasają, sam je prowokuje, aby firma miała jak najmniej płynnej gotówki. W ten sposób znajduje wytłumaczenie na zwłokę w regulowaniu należności zagranicznych za nowe i wspaniałe wprawdzie maszyny przedzalnice i tkackie, ale bardzo drogie. Wkrótce zwala się ostateczne terminy, jeśli bank nie zechce ich przedłużyć, nastąpi upadłość firmy i Waldemar przejmie moje akcje.

Pan Ozjasz wpatrywał się w papiery i milczał. Widział w nich nieuniknioną klęskę. Ja sama miałam jednak pewną nadzieję. Ostatniej nocy przysnił mi się dziadek, niewątpliwie dlatego, że dużo o nim myślałam, ale niemniej jest widomym obrazów wyrzutów mojego sumienia. Ju-

tro zadzwonię do banku, spróbuję się sama z nimi rozmówić. Ciekawa zresztą jestem, co mi powiedzą.

Łódź, 16 lipca 1936 r.

Przed telefonem do Zurychu postanowiłam zasięgnąć informacji o banku u znajomych, wybrałam się więc z wizytą do Scheiblerów, którzy posiadają najbardziej rozgałęzione stosunki z zagranicą. Jednocześnie ze mną wysiadł z samochodu konsul Darre. Był jakby odmłodzony, w każdym bądź razie bardzo radosny i uśmiechnięty, gdy ja sama podobna byłam raczej do gradowej chmury. Zauważył to natychmiast.

— Cóż to pani taka wściekła!

— A pan taki rozradowany? — Odpowiedziałam pytaniem na pytanie. Wchodząc do pałacu nie czekał na moją odpowiedź i sam bardzo ochoczo wyjaśniał powod swego humoru. Kończył służbę, wyjeżdżał z naszego kraju, porzucał dotychczasową egzystencję.

— Dopiero teraz zacznę żyć! — Zapewniał gorąco. — Przyjechałem się pożegnać. — Czy zna pan może Bank Morgana i Jacobse-na z Zurychu? — spytałam go na schodach w drodze na pierwsze piętro. Spojrzył na mnie zdumiony.

— Czy pani ma z nimi coś wspólnego?

— Czy to tak źle?

— Nawet bardzo. Ten bank to zwyczajna spółka łobuzów, nigdy prawie nie zalewiała normalnych transakcji. Z ich szponów wyrwać może człowieka chyba tylko śmierć.

Nie dałam poznać po sobie, jak bardzo przejęła mnie ta wiadomość, drżała mi jednak ręka, gdy witałam się z Karolem Scheiblerem.

— Pożegnalna wizyta! — Dziwił się Darremu. — Dokąd pan jedzie?

— Najpierw do Paryża, a potem... cały świat leży przede mną otworem.

— Cieszy się pan?

— Bardzo. Kończąc swoje trudne i niebezpieczne zajęcia. Miałem już ich sam dosyć.

— Był pan istotnie kiedyś w niebezpieczeństwie?

— Nie tylko raz, oczywiście poza Europą.

— Jak pan dawał sobie radę?

— Zawsze doskonale.

— Truciem przeciwników? — Śmiał się pan Karol, który ku mojemu zdumieniu widać bardzo dokładnie znał życie swego gościa.

— Czymś w tym rodzaju.

— Dlaczego mówi pan: „Czymś w tym rodzaju”? — zadałam mu pytanie bardzo zaintrygowana jego poprzednią odpowiedzią. Darre wydał mi się nagle demoniczny.

— Widzi pani te pastylki? — Spytał pokazując jednocześnie małe pudełeczko z zawartością kilkudziesięciu białych ziarn wielkości grochu. — To jest najlepsza obecnie broń przeciw takim wrogom, jakich właśnie posiadam. Nazywa się cardiabellum, rodzaj trucizny, wywołującej atak serca. — Zamyślił się jakby wspominał przeszłość, a może nawet swe ofiary. — Nie wywołując podejrzeń ułatwia natychmiastowe niebezpieczeństwa — dodał spokojnie.

Patrzyłam w otwarte pudełeczko z nietajoną grozą. Darre śmiał się z tego mojego przerażenia, bawiło go drżenie moich rąk i wyraźny lęk w oczach.

d. c. n.

Kobiety radzą

17 listopada bieżącego roku odbędzie się w Łodzi zjazd wojewódzkiej Rady Kobietych. Na zjeździe obecne będą działaczki z terenu folwarków PNZ-tu, PZHR-u i t. p.

Głównym zadaniem zjazdu będzie wybór Okręgowej Rady Kobietych. Poza tym omówione będą zagadnienia organizacji żłobków, przedszkoli, pomocy dla kobiet ciężarnych, oraz realizacji ustawy o wyprawkach dla niemowląt.

Wybrana Rada Kobietych w znacznym stopniu wpłynie na ożywienie się pracy wśród kobiet-robotniczek majątków państwowych.

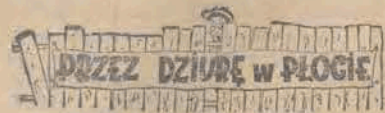
Odsłonięcie sztandaru Zw. Robotników Rolnych w Łodzi

19 grudnia br. odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru Związku Zawodowego Robotników Rolnych w Łodzi. Na uroczystość tę przyjadą zaproszeni goście z Centralnego Zarządu Związku, jak również przedstawiciele partii i organizacji, oraz delegacje robotników z terenu.

300 kwintali ziemniaków z hektara zebrał majątek SGGW w Żelaznej

W majątku SGGW w Żelaznej osiągnięto rekord powiatu skierniewickiego w plonach ziemniaków.

Mimo, że warunki klimatyczne obecnego



Wczasy dla lokomobili

Jak wiadomo Związek Samopomocy Chłopskiej prowadzi akcję wczasów i wysłała rolników na wypoczynek do rozmaitych uzdrowisk. Ale nikomu by do głowy nie przyszło, że Samopomoc z Rudki w gminie Maluszyn wysłała na wczasy lokomobile. Rok temu została ona wypożyczona dla Nadleśnictwa w Krzętowie i do dzisiaj urlopuje sobie tam pod gołym niebem. Podobno, jak mówią wtajemniczeni, na wiosnę krążyły bociany nad lokomobila, chcąc zbudować na kominie gniazdo. O ile nadal nikt nie zatroszczy się losom opuszczonej lokomobili, bociany nauczą się mowocowców z Rudki, że „nawet” i lokomobila może się na coś przydać.

Ale żarty na bok. Dla gminy Maluszyn jest to sprawa poważna. Lokomobila, jak to się mówi „na chodzie”, przez cały rok nie była wykorzystana. Czy to „przypadkiem” na przymusowy urlop nie wysłali lokomobili ludzie, którym zależy na hamowaniu rozwoju ośrodków maszynowych i opóźnianiu marszu wsi do dobrobytu?

Powołanie przez Rząd w ubiegłym roku pełnomocników rządowych do spraw podatku gruntowego miało za cel wzmocnienie akcji na tym odcinku, stworzenie organu nadzorującego akcję wymiaru i poboru podatku gruntowego, a w roku bieżącym także akcję ustalania i poboru wkładów oszczędnościowych na FOR. Pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego są odpowiedzialni za realizację linii i dyrektyw Rządu w dziedzinie polityki podatkowej na wsi. Taka sama odpowiedzialność ciąży również na aparacie związków samorządów terytorialnego, na pracownikach zarządów gminnych i wydziałach powiatowych, boć przecież zarząd gminny jest i pozostał władzą wymiarową, a wydział powiatowy — władzą odwoławczą, jeżeli idzie o podatek gruntowy i ustalanie wkładów oszczędnościowych na FOR.

Do zarządów gminnych należy także pobór wymierzony podatek i ustalonych wkładów oszczędnościowych. Zarządy gminne wykonują wszystkie czynności związane z przymusowym ściganiem należności podatkowych i nie wpłaconych w terminie wkładów oszczędnościowych na FOR.

Zarządy gminne wreszcie prowadzą wykazy gospodarstw rolnych, arkusze wymiarowe, księgi podatkowe — całą rachunkowość podatkową. Na pracach zarządów gminnych opiera się cała sprawozdawczość, one są źródłem wszystkich danych statystycznych, które następnie słu-

Uczmy się na błędach!

Należy lepiej obmyśleć rozprowadzanie nawozów

W celu drobnych rolników w skierniewickim nie dostało na czas nawozów sztucznych

Jesienne siewy w województwie łódzkim zostały już dawno zakończone. Rolnicy zaorali i zasiali na czas, ale w skierniewickim w wielu wypadkach nie stosowali nawozów sztucznych, a to dlatego, że PZGS nie dostarczył na wsię w terminie nawozów sztucznych. Dlatego też jeszcze dziś ludność wsi przy każdej okazji narzeka na złą gospodarkę Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Skierniewicach. Utyskiwa nie, już teraz nie wiele pomoże, nie mniej jednak wytknięcie błędów popełnionych przez PZGS w Skierniewicach może wpłynąć dodatnio na usprawnienie akcji dostarczania drobnym i średniorolnym chłopom na-

wozów, w okresie siewów wiosennych.

Jak to się stało? Otóż w oznaczonym terminie PZGS nie zamówiło, czy też nie dysponowało środkami transportowymi, doś, że do niektórych gmin nawozy nie dotarły. O ile jednak w końcu nadeszły, to w bardzo skąpej ilości i za późno.

Dziwnym, starym zwyczajem największą popularnością w powiecie wśród drobnych rolników cieszy się superfosfat i tomasyna. Jak na złość w czasie siewów dostarczono jedynie saletrzaku i siarczanu amonu. Mało amatorów było na te nawozy, bo przeważną część drobnych rolników „wierzy” tylko w superfosfat i tomasynę. Bezwzględnie są to najlepsze nawozy, ale i dwa poprzednie nadają się doskonale pod słabe stanowiska. Cóż jednak poradzić na przesady, z którymi trzeba będzie jeszcze długo walczyć, by je całkowicie wykarczować ze wsi. Tymczasem z nawozów tych mało kto skorzystał, a wszyscy czekali na tomasynę i superfosfat.

Błąd ten nie tylko wzbogaca spekulantów, ale również przyczynił się do tego, że wiele nawozów późno nadesłanych do Spółdzielni Gminnych ulega systematycznemu niszczeniu. W spółdzielczym magazynie w Kowierach superfosfat nadesłany po czasie leży na cementach w piwnicy. Grozi mu zepsucie. Ale co to obchodzi PZGS? Niech

sobie głowę urywa kierownik spółdzielni ob. Marcinak.

Mniej więcej tak samo sprawa nawozowa przedstawia się w gminie Korabiewice. Właściciel Korabiewice utworzyła w bieżącym roku blok nasienny, nawozów jednak nie otrzymała. PZGS tłumaczy, iż dwukrotnie nawozy dostarczał do gminnej spółdzielni w Puszczy Mariańskiej, lecz ta, z powodu zmian zarządu, odmówiła przyjęcia. Jak się jednak okazuje, tłumaczenie to jest bezpodstawne. Spółdzielnia, której jeszcze z zeszłego roku pozostały zapasy azotniaku, ulokowanego w stodole ob. Głowińskiego z braku magazynu, a który to nawóz częściowo uległ zniszczeniu, nie chciała saletrzaka czy siarczanu. Chciano natomiast tomasynę i superfosfat. PZGS dostarczył ten nawóz, spółdzielnia przyjęła, tylko że znowu za późno. Dziś można oglądać worki z tomasyną, leżące w spółdzielni bezproduktywnie.

Gdyby objechać cały powiat skierniewicki, przykładów podobnych znaleźlibyśmy zapewne więcej. Ale i te dwa przykłady wskazują, że w skierniewickim Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni jest coś nie w porządku. Trzeba na te wypadki zwrócić pełną uwagę i usprawnić działalność spółdzielczości w skierniewickim.

Mamy nadzieję, że uwagi nasze zostaną przez właściwe czynniki odpowiednio wykorzystane i na wiosnę chłopie skierniewicki nie będą się skarżyć na brak nawozów, nie dostarczonych w porę przez spółdzielczość

Sadownictwo usuwa ślady zniszczeń wojennych

Sadownictwo w powiecie łęczyckim mocno ucierpiało w wyniku działań wojennych, jak również na skutek mroźnych zim w latach 1939—1945 r.

Obecnie sadownicy przystępują energicznie do usuwania śladów wojny. Zarząd Powiatowy ZSCH przystąpił do rozprowadzenia drzewek owocowych w terenie. Drzewka te sprowadzane są ze szkółek w Mochnicy, Krośniewicach i Chel-

mach. Największym wzięciem cieszą się antonówki, bojkeny, pomarańczówki, oberlandzkie renety i kosztele. Do chwili obecnej rozprowadzono już 500 drzewek. W planie jest rozprowadzić 5 tys. sztuk.

Gospodarze mało- i średniorolni przy zakładaniu sadów korzystają ze specjalnych 20-procentowych ulg. Na ulgi te subwencje dał Zarząd Wojewódzki ZSCH.

Dobre warunki hodowli w łęczyckim

Jak wiadomo w szeregu powiatów województwa łódzkiego daje się we znaki poważny brak rozplodników tak wśród bydła jak i świń. Z zadowoleniem notujemy więc fakt osiągnięcia pewnej równowagi na tym odcinku w powiecie łęczyckim. Zgodnie bowiem z normą na każde 100 krów powinien przypadać 1 buhaj; zaś na każde 60 świń 1 knur. Odpowiednie cyfry w łęczyckim wyglądają następująco: na

108 krów jeden buhaj i na 56 świń 1 knur. Prowadzi się poza tym konkursowy wychów buhai w Daszynie, Słowoszewie, Gajewie, Rybitwach, Gajeni i Kozubach.

W przeglądach latem br. skastrowano ponad 100 nieuznanych buhai, 30 knurów i blisko 30 tryków.

Dodatkowy przegląd projektowany jest na miesiąc listopad.

Rola i zadania pracowników gminnych przy wymiarze i poborze podatku na wsi

za za podstawę do takich czy innych zarządzeń, do takich czy innych zmian w ustawodawstwie, mających za cel obronę interesów chłopów biednego i średniorolnego i ześrodkowanie świadczeń na gospodarstwach bogatych, na kapitalistach wiejskich.

W niczym nie uległy zmniejszeniu obowiązki, zadania i kompetencje władz wymiarowych, a przeciwnie zadania te wzrosły, wzrósł ich ciężar gatunkowy. Razem z tym zwiększyła się rola i znaczenie pracy poszczególnych komórek w zarządach gminnych, zajmujących się tymi sprawami, wzrosły zadania i rola pracowników samorządowych, którym powierzono wykonanie tych prac.

Aparat zarządów gminnych zdał w ciągu bieżącego roku, dwa razy egzamin. Pierwszy raz, kiedy w krótkim trzycztygodniowym terminie w kwietniu br. w dotychczas niespotykanym tempie zakończył akcję wymiarową podatku gruntowego na 1948 rok, a drugi raz, w sierpniu br. przeprowadzając w ciągu 7-miu dni, uzupełniając ustalanie wkładów oszczędnościowych na FOR. Zarówno sekretarze zarządów gminnych, odpowiedzialni za organizację pracy w biurach zarządów gminnych jak też referenci podatkowi i ich

pomocnicy w przeważającej ilości gmin na terenie Państwa sprościli nowym zadaniom, zrozumieli, że idzie przede wszystkim o terminowość i klasową treść wykonywanych prac.

Jeżeli na tym odcinku skoncentrowana jest uwaga odpowiedzialnych za politykę podatkową na wsi czynników rządowych, jeżeli zmobilizowano wzmoczoną kontrolę czynnika społecznego, powołano instytucję gminnych delegatów społecznych dla podatku gruntowego, wyłoniono społeczne komitety współdziałania — to nie oznacza to, że może nastąpić osłabienie prac i inicjatywy pracowników władz wymiarowych, a przeciwnie oznacza to konieczność zwiększenia i intensyfikacji tempa prac aparatu zarządów gminnych stosownie do zwiększonych zadań.

Ustawa z dnia 3 czerwca 1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego przewiduje specjalne premie dla osób, które przyczyniły się do wykonania zadań na odcinku wymiaru i poboru podatku gruntowego. Chodzi tu przede wszystkim o gminnych delegatów społecznych i o pracowników zarządów gminnych, sekretarzy, referentów podatkowych, a także o przełożonych zarządów gminnych, sołtysów itp. W dalszej kolei-

Bekony opłacają się leniej

Związek Samopomocy Chłopskiej w Łęczycku rozpoczął ostatnio akcję propagandową za stosowaniem t. zw. hodowli bekonowej. Hodowla ta daje lepsze wyniki ze względu na to, że sztuki są krócej przetrzymywane. Daje to możliwość zwiększenia obrotów, a tym samym zwiększa dochodowość.

Hodowla ta polega na tym, że tuczy się sztuki hodowlane do 80—100 kg i sprzedaje, a nie jak dotychczas, kiedy to starano się osiągnąć wagę nawet powyżej 150 kilogramów.

Poza tym inowacją będzie system kontraktowania, tak, że rolnik będzie miał gwarantowanego odbiorcę, którym w tym wypadku będzie Centrala Mięsna. Gwarantować to będzie opłacalność hodowli.

ności idą pracownicy władz nadzorujących akcję i inne osoby biorące udział w akcji. Decyzje o przyznaniu premii dla osób zgłoszonych przez powiatowych pełnomocników rządowych wydają wojewódzcy pełnomocnicy rządowi w porozumieniu z dyrektorami izb skarbowych i po zasięgnięciu opinii Społecznych Komitetów Współdziałania dla podatku gruntowego i FOR, w skład których wejść winni również przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego.

Wracając do sprawy wykonania planu już nie tylko październikowego, ale planu rocznego z uwagi na upływanie ustawowego terminu płatności II-iej raty podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych na FOR — podkreślić należy, że równoległe z poborem należności podatkowych i wkładów oszczędnościowych aparat zarządów gminnych paraliżować winien czynione przez bogaczy wiejskich próby uchylania się od wywiązania się z zobowiązań podatkowych, rewidując z urzędu wymiarów w wypadkach ujawnionych fikcyjnych działań gospodarstw, ujawniać fakty ukrywania gruntów i występując z inicjatywą w kierunku podwyższenia wkładów oszczędnościowych w stosunku do kapitalistów wiejskich, mających dodatkowe źródła dochodów z gospodarstwa rolnego i jednoczesnego stosowania — zgodnie z dyrektywami i linią polityczną Rządu — ulg dla gospodarstwa biednych i średnich.

Klasa robotnicza wita czynem Kongres Zjednoczenia

Entuzjazm i rozmach pracy wzrastają z dnia na dzień

Przemysł bawełniany coraz bliższy celu

Zalogi ofiarnie walczą o dotrzymanie zobowiązań

Fabryki bawełniane, które podjęły ideę współzawodnictwa przedkongresowego notują dzień w dzień wybitne sukcesy na drodze do osiągnięcia podjętych przez siebie zadań. Każdy dzień, każda godzina zbliża załogi tych fabryk do upragnionego celu. 10 listopada osiągnęły więc PZPB Nr 3 nowy sukces wykonując w tkalni plan dzienny w 127,4 proc., a w przedzalni średnioprzedniej w 107 proc. Poprawiła się również przedzalnia odpadkowa, która wykonała swe zadanie dzienne w 109 proc.

Bardzo dobre wyniki zanotowały także PZPB Nr 7, które wykonały plan dzienny w tkalni w 119 proc., a w przedzalni w 105 proc. oraz PZPB Nr 16 (118 proc. planu) i PZPB w Zgierz (109 proc.).

PZPB w Ozorkowie, znowu nie wykonały planu w przedzalni średnioprzedniej. Natomiast przedzalnia odpadkowa osiągnęła 103,3 proc. planu.

PZPB w Pabianicach ciągną energicznie naprzód i znowu wykonały plan w tkalni w 110,5 proc., w przedzalni cienkiej w 132

proc., w przedzalni średniej w 109 proc., a w odpadkowej w 104 proc. PZPB Nr 2 osi- w przedzalni odpadkowej 112 proc. planu dziennego, a w tkalni w 101 proc. Przedzalnia średnioprzednia niestety nadal planu nie wykonuje.

Już tylko 20 dni pracy pozostało do dnia otwarcia kongresu. Pamiętając o tym, dziesiątki tysięcy robotników przemysłu bawełnianego, wyteją wszystkie siły w kierunku realizacji swych zobowiązań.

KLASA ROBOTNICZA POLSKI W PEŁNI DOCENIA HISTORYCZNE ZNACZENIE KONGRESU ZJEDNOCZENIA PPR I PPS. NAJLEPSI SYNOWIE KLASY ROBOTNICZEJ WALCZYLI O WIELKĄ SPRAWĘ JEDNOŚCI, NA PRZESTRZE NI DZIESIĄTKÓW LAT, SŁUSZNA SPRAWA ZWYCIĘŻYŁA. SWĄ RADOŚĆ WYRAZA ŚWIAT PRACY NIE SŁOWEM, LECZ CZYNEM, WZMÓŻONĄ PRACĄ. Z DNIA NA DZIEŃ WZMAGA SIĘ TEMPO, WZRASTA ENTUZJAZM, ZOBOWIĄZANIA PRZEDKONGRESOWE ZOSTANA NA PEWNO WYKONANE. A LEPSZA WYDAJNOŚĆ PRODUKCJI — TO JEDNA Z DRÓG WIODĄCYCH DO LEPSZEGO JUTRA — DO SOCJALIZMU.

Przemysł wełniany wyteją siły

Coraz większe ilości — coraz lepsza jakość

Masywny i potężny ruch współzawodnictwa przedkongresowego ogarnął również robotnicę i robotników przemysłu wełnianego.

I tak w dniu 11 listopada osiągnęły PZPW Nr 1 113 proc. planu w przedzalni, 119 proc. planu w tkalni i 113 proc. w wykończalni.

Warto nadmienić, że załoga PZPW Nr 1 zobowiązała się w ramach współzawodnictwa przedkongresowego do wykonania planu rocznego do dnia 27 listopada rb. i sądząc z dotychczasowych wyników, załoga PZPW Nr 1 będzie mogła stanąć przed Kongresem z podniesionym czołem.

Załoga PZPW Nr 2, która postanowiła wykonać plan roczny w dniu 22 grudnia, osiągnęła 11 listopada 115 proc. planu w przedzalni, 107 proc. planu w tkalni i aż 142 proc. planu w wykończalni.

PZPW Nr 3 wykonały plan dzienny w przedzalni w 146 proc. a w tkalni 125 proc. Natomiast PZPW Nr 4 doznały w dniu 11 listopada niepowodzenia i planu nie wykonały.

PZPW Nr 5 osiągnęły w przedzalni 115 proc., a PZPW Nr 6, które mają wykonać plan roczny na 25 listopada w 136 proc.

Zakłady Przemysłu Wełnianego w Ozorkowie (Nr 32) wykonały plan dzienny w przedzalni tylko w 92,4 proc. Natomiast w tkalni osiągnęły wynik 122,6 proc.

Słabsze wyniki wykazały poza tym PZPW Nr 35 i PZPW Nr 36.

Za to PZPW Nr 37 osiągnęły 102 proc. w przedzalni i aż 147 proc. w tkalni.

Również załoga PZPW Nr 39 wykonała 11 listopada plan z dość znaczną nadwyżką uzyskując 107 proc. w przedzalni i 111 proc. w tkalni.

Zgierscy robotnicy nie szczędzą wysiłku

Korespondent fabryczny „Głosu” telefonuje ze Zgierza:

W ramach współzawodnictwa przedkongresowego, załoga Zakładów Konfekcyjnych Ośrodek Nr 5 w Zgierz, zobowiązała się wykonać plan do dnia 15.11. br. Zobowiązała nie to, wykonane zostało przedterminowo, bo już DNIA 12.11. O GODZ. 21.30 OSIĄGNIĘTO 100,7 PROC. ROCZNEGO PLANU. Do dnia Kongresu Zjednoczeniowego załoga tych zakładów wykona ponad plan 40.000 KOSZUL EKSPORTOWYCH i 25.000 UBRAŃ EKSPORTOWYCH. ENTUZJAZM I TEMPO PRACY. WZRASTA Z DNIA NA DZIEŃ

Sukces załogi PZPJG Nr 8

Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanterijnego Nr 8 w Łodzi — jedno z największych przedsiębiorstw tego typu w Polsce WYKONAŁY JUŻ CAŁKOWICIE SWÓJ PLAN PRODUKCYJNY.

Pierwszym działem, który chlubnie zrealizował swe roczne zadanie była przedzalnia. 8 listopada o godz. 7-ej rano plan roczny został tu wykonany. Warto podkreślić, że przedzalnia PZPJG Nr 8 zaopatruje w przędzę nie tylko własną tkalnię, ale również prawie wszystkie inne fabryki przemysłu jedwabniczo-galanterijnego.

Tkalnia wykonała swój plan produkcyjny w dwa dni później — 10 LISTOPADA OKOŁO GODZ. 12-ej W POŁUDNIU.

Wreszcie nazajutrz zameldowała i wykończyła o wykonaniu planu rocznego.

Sukces załogi PZPJG Nr 8 jest tymbarziej godzien uwagi, że JAKOŚĆ PRODUKCJI W FABRYCE TEJ POPRAWIA SIĘ Z MIESIĄCA NA MIESIĄC.

Podstawą sukcesów przedzalni jest ofiarna praca takich przadek jak STEFANIA SIWAKOWSKA (163 proc. normy) i ZOFIA KOŁWAŁCZYK (153 proc.) oraz wielu innych od-

danych sprawie Polskiej Ludowej robotnic.

Jeśli mowa o najbardziej zasłużonych robotnikach, to należy także wymienić następujących tkaczy: Doskonale pracuje: ANTONI KURDUN (159 proc. normy i produkcja bez braków), WŁADYSŁAWA ALAGIER-SKA (159 proc. i produkcja bez braków), STANISŁAW GRABARCZYK (158 proc.), JADWIGA ROZAŁSKA (158 proc.) i MARIA GRZYBOWSKA (156 proc.). Wszyscy oni od dawna pracują na czterech krosnach. „Dwójki” obsługują jedynie uczniowie.

Do najlepszych majstrów należą: ADAM KRUK i KONSTANTY BANAT, którzy ob-

sługują po 48 krosien. Maszyny pozostające pod ich opieką znajdują się zawsze w doskonałym stanie i dzięki temu, między innymi ze spoly podlegające im uzyskują zazwyczaj punktowane miejsca we współzawodnictwie zespołowym.

Sądząc z codziennych wyników produkcyjnych osiągniętych ostatnio przez „ósemkę” należy przypuścić, że zadanie przedkongresowe które załoga fabryki postawiła przed sobą: do starczenia na dzień Kongresu dodatkowych 72 tysięcy kg przędzy i 330 tysięcy metrów tkanin jedwabnych zostanie niewątpliwie zrealizowane.

Łańcuch współzawodnictwa przedkongresowego

Załoga Państwowej Fabryki Wyrobów Dzia-nych d. „Karoff” w odpowiedzi na apel górników z Zabrze, jednomyślnie uchwaliła rezygnację, w której pracownicy Fabryki Wyrobów Dzia-nych dawniej „O. Karoff” w Łodzi — ul. Wólczańska 127 stwierdzając, że roczny plan produkcji został wykonany do dnia 29.10.1948 r. zobowiązują się wykonać do końca roku 25.000 szt. ponad plan w tym do dnia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych 14.000 szt. ponad plan.

PZPW Nr 33 WYKONAŁY PLAN ROCZNY
Na zebraniu całej załogi PZPW Nr 33 w

dniu 6 b. m. zobowiązano się wykonać plan roczny do dnia 17 b. m.

Dzięki współpracy całej załogi, plan-ten wykonano już w dniu 12. 11. 48 r. w wysokości 100,07 proc.

PZPW Nr 35 WYKONA PLAN ROCZNY W DNIU KONGRESU

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 35 na zebraniu odbyłym w dniu 10. 11. 1948 r. wita Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych.

Równocześnie zobowiązała się wykonać PLAN ROCZNY DO DNIA 8. 12. 1948 r., do dnia Kongresu. Łódź - Południe

„PIERWSZA” W RUDZIE PAB.

Załoga Państwowej Fabryki i Wykończalni „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej, jako wyraz radości z okazji Kongresu Zjednoczeniowego, obu bratnich partii robotniczych — zobowiązała się wykonać roczny plan produkcyjny do dnia 24 listopada br. oraz do końca roku dać nadwyżkę 650.000 metrów tkanin jedwabnych.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO ŁÓDŹ — POŁUDNIE

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabniczo-Galanterijnego Łódź - Południe zobowiązała się w przedkongresowym współzawodnictwie pracy do dostarczenia ponad plan pół miliona metrów tkanin jedwabnych i do wykonania rocznego planu produkcji na dzień 26 listopada rb.

Uchwalała ta jest obecnie konsekwentnie, dzień w dzień realizowana i robotnicy zakładów Łódź - Południe coraz bardziej zbliżają się do upragnionego celu.

W dniu 9 listopada fabryka wykonała plan dzienny w 110,7 proc. Następnego dnia nastąpiło lekkie osłabienie tempa — fabryka dała 105,5 proc. planu, natomiast 11 listopada załoga osiągnęła ogromny sukces wykonując plan w 118,2 proc.

Sądząc z dotychczasowych wyników można się spodziewać, że zakłady Łódź - Południe swe zobowiązania dodatkowe godnie wypełnią.

Drukarze nie pozostają w tyle

i podejmują zobowiązania indywidualne i zespołowe

Na odbytym onegdaj zebraniu kół partyjnych R. S. W. „Prasa” poświęconym sprawie wyboru delegatów na Konferencję Dzielnicową, zebrani po wysłuchaniu referatu podjęli w dyskusji szereg indywidualnych i zespołowych zobowiązań przedkongresowych przyrzekając znacznie zwiększyć wydajność swej pracy.

I tak, tow. Jasińska, pracująca przy szyciu książek zobowiązała się do wykonania w okresie przedkongresowym normy w 150 proc. Na jej wezwanie wiele innych towarzyszek z tego samego działu podjęło podobne zobowiązania!

Tow. Lajfert przyrzekł wykonać normę na maszynie płaskiej w 125 proc., a tow. Pokszan

w 135 proc. Tow. Reszke pracujący przy maszynie rotacyjnej zobowiązał się szybciej i lepiej drukować gazety.

Towarzysze pracujący w oddziale rotacji, w czerelni, w introligatorni, przy kolportażu i w wielu innych działach podjęli również szereg zobowiązań indywidualnych i zespołowych, ku czci zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego.

Drukarze przyłączyli się z entuzjazmem do masowego ruchu współzawodnictwa przedkongresowego, rozpoczętego przez załogę kopalni Zabrze Wschód i PZPB Nr 3 i nie mają zamiaru pozostawać w tyle za górnikami i włókniarzami.

PZPW Nr 36 wykonają plan do 1 grudnia

Dnia 5 bm. odbyło się u nas zebranie załogi fabrycznej.

Przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Witowski, zagajając zebranie podkreślił, jak ważną chwilę przeżywa teraz polska klasa robotnicza. Zaznaczył, że chwile te cała Polska czci nie pustymi słowami, a wzmożonym wysiłkiem pracy i że tak samo postąpi oddział 6-ty PZPW Nr 36. Kierownik oddziału, tow. Witkowski, zobrażował krótko gospodarke fabryki i stan wykonania planu produkcji, podkreślając, że dzięki wysiłkowi całej załogi oddział ten wysunął się w kombinacie na trzecie miejsce pod względem wykonania rocznego planu. W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zebrani zobowiązali się na czesć Kongresu Zjednoczeniowego wykonać roczny plan do dnia 1 grudnia i wyteżyć wszystkie siły by zająć nie trzecie — jak dotychczas, lecz pierwsze miejsce w kombinacie.

Korespondent „Głosu” z oddz. 6-go PZPW Nr 36.

Dotrzymamy słowa

oświadczają zgodnie robotnicy i dyrektorzy PZPB Nr 2

W gabinecie dyrektora, tow. Pola, odbywa się właśnie konferencja dyrektorów i kierowników.

Słuchamy pilnie — chodzi przecież o sprawę bardzo ważną, o wykonanie zobowiązań przedkongresowych.

Ze sprawozdań wynika, że tkalnia nie daje z siebie tyle, ile by mogła, gdyż przedza jaką otrzymuje, nie jest w odpowiednim gatunku. Szczególnie dużo zarzutów kierowniczych jest pod adresem krochmalarni, która nieodpowiednio przygotowuje osnowy.

Tow. Pol kładzie szczególny nacisk na jak największą koordynację pracy między oddziałami. Poza tym jest najzupełniej pewny, że „dwójka” dotrzyma zobowiązania. Jego pewności nie przesłania nawet fakt, iż spadek jakości przędzy spowodował na tkalni pewną lukę.

— Jestem pewien — mówi dyr. Pol — że stracone metry nadgonimy. Na głowie postawimy się, a wykonamy. To przecież dla nas kwestia honoru!

Dyr. techniczny, ob. Chodakowski, czujnie śledzący za procesem produkcji, jest nie mniej optymistycznie nastawiony.

— Zobowiązania musimy dotrzymać. Pomoc techniczna ze strony majstrów — jak dotąd — jest na poziomie. Odczuwamy wprawdzie brak części zamiennych, ale dajemy sobie jakoś radę. Odnosnie krochmalarni, musimy stwierdzić, że wina leży po stronie fabryk krochmalu. W jednej partii tego artykułu jest nieraz kilkanaście gatunków — jeden mocniejszy, drugi słabszy.

Robotnicy PZPB Nr 2 tempem swej pracy potwierdzają słowa kierownictwa fabryki. Przadki, skroczarki, tkaczki i tkacze, snó wazce i robotnicy podwożący przędzę — wszyscy oni przeniknięci są jedną myślą: nie powstydzić się przed robotnikami innych fabryk, za wszelką cenę dotrzymać zobowiązania.

Tow. Ulkowska Józefa, przadka — członkini PPR oświadcza mi z uśmiechem: — „Jak długo pracuję, a pracuję już wiele

lat, nigdy tak nie było. Kreję się, jak diabli. Muszę przyznać, że stworzono nam dobre warunki do takiej pracy. Musimy plan wykonać trzeciego grudnia. Dotrzymamy słowa. Kobiętom robota pali się w rękach. Patrząc, dzisiaj cała nasza szóstka sala postanowiła pracować dwie godziny dłużej.

A zarobek za te dwie dodatkowe godziny przeznaczymy na srałkujących górników Francji. Niech wiedzą, że wszyscy robotnicy popierają ich walkę. A nasz plan wykonamy — bo to sprawa honoru.

Tego samego zdania są tkacze. Możemy im wierzyć Tacy, jak Marią Drelch, Bronisław Ciula, Helena Plachta nie raz już dowiedli że słów nie rzucają na wiatr.

Młodzież fabryczna równa krok do starszych. Coraz więcej młodych twarzy wśród starej gwardii przodowników pracy, warsztatowców. Już wstawili się na fabryce nazwiska przadek: Głj Ireny i Przepiórk Janiny, tkaczki Brzezińskiej Władawy i wielu jeszcze innych.

Organizacja partyjna skupia swe siły dla realizacji zobowiązania. Każdy partyjnik czuje się na swym miejscu pracy, jak na posterunku bojowym

Rolnicy łódzcy uczczą pracę Kongres Zjednoczeniowy

W ślad za uchwałami robotników o wzmożeniu pracy w przemyśle w związku z Kongresem Zjednoczeniowym obu partii robotniczych, uchwały takie podejmują również gromady i zrzeszenia Związku Samopomocy Chłopskiej Wielkiej Łodzi.

W ubiegłą niedzielę na walnych zebraniach wyborczych Zw. Sam. Chłop. rezolucje i uchwały tej treści powzięły następujące gromady:

Gromada Rokicie — wybudowanie sposobem gospodarczym ulicy Rozległej, od ul. Pustynnej do ul. Obywatelskiej z Rokicciem, gdyż ta drogą przechodzą właśnie towarzysze robotnicy do swej codziennej pracy.

Gromada Antoniew — Stoki — regulację ulicy Henrykowskiej. Poza tym rolnicy zobowiązali się do stróżowania ulic poza na terenie swej gromady



Druga Wojewódzka Narada Oświatowa PPR

Kalendarzyk konferencji

Zbliża się dzień zjednoczenia partii robotniczych. W związku z tym odbędą się na terenie województwa łódzkiego konferencje przedkongresowe PPR. Poniżej podajemy kalendarzyk tych konferencji:

Brzeziny dnia 20.11. — godz. 10-ta
Końskie dnia 23.11. godz. 11-ta,
Kutno dnia 23.11. godz. 11-ta,
Łask dnia 21.11. godz. 10-ta,
Łęczycza dnia 27.11. godz. 10-ta,
Łowicz dnia 22.11. godz. 10-ta,
Łódź p. dnia 27.11. godz. 10-ta,
Opoczno dnia 26.11. godz. 11-ta,
Piotrków p. dnia 20.11. godz. 11-ta
Radomsko dnia 23.11. godz. 11-ta,
Rawa Maz. dnia 23.11. godz. 11-ta,
Sieradz dnia 21.11. godz. 10-ta,
Skierzwice dnia 21.11. godz. 10-ta
Wieluń dnia 21.11. godz. 10-ta,
Ozorków dnia 17.11. godz. 16-ta,
Pabianice dnia 18.11. godz. 17-ta,
Piotrków m. dnia 16.11. godz. 16-ta,
Tomaszów dnia 19.11. godz. 17-ta,
Zd. Wola dnia 16.11. godz. 16-ta,
Zgierz dnia 21.11. godz. 10-ta.



Ozorków pod znakiem wyborów na Kongres Zjednoczeniowy

Peperowcy PZPB - wybrali delegatów na Konferencję Miejską

W dniu 13 listopada br. odbyła się konferencja fabryczna organizacji partyjnej PPR, w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Ozorkowie.

Na konferencji organizacja partyjna PPR w PZPB Ozorków przysłała z pięknymi wynikami pracy. Roczny plan produkcyjny Zakładów w Ozorkowie wykonany już 30 października.

Odpowiadając na apel górników kopalni Zabrze-Wschód, załoga PZPB w Ozorkowie podjęła się wykonać ponad plan 1.300.000 mtr tkanin celem godnego uczczenia historycznego Kongresu Zjednoczeniowego.

Na konferencji fabrycznej obecnych było 76 delegatów, wybranych przez koła partyjne. Konferencję zagalę sekretarz Komitetu tow. Stanisław Pietraszewski, powołując na przewod. tow. Franciszka Kujawę. Do prezydium konferencji wybrano przedstawiciela — KW PPR tow. Grambo, oraz tow. Zakrzewskiego, Stasiaka, Stasińskiego, Urbaniakową, Gogalskiego, Walczaka, oraz przedstawiciela ZMP tow. Trele.

Tow. Włodarczyka przedstawiciela Polskiej Partii Socjalistycznej. Konferencja powołała również do Prezydium.

Referat o zadaniach Partii w związku ze zjednoczeniem się ruchu robotniczego wygłosił przedstawiciel KW PPR w Łodzi tow. Grambo.

Sprawozdanie z działalności partyjnej Komitetu fabrycznego złożył sekretarz Komitetu fabrycznego tow. Pietraszewski.

W dyskusji zabierali głos: tow. tow. Kasprzak, Włodarczyk, Oziębłowski, Grzelak, Mucha, Rosiński, Nowak, Galecka i Stasiak.

Mówcy w sposób krytyczny i samokrytyczny nasświetlali działalność Komitetu fabrycznego. Rady Zakładowej oraz kierownictwa organizacji fabrycznej ZMP. Towarzysze wskazywali, że zbyt rzadko odbywają się ogólne zebrania organizacji partyjnej, że niektórzy radcy zakładowi nie udzielają się dostatecznie pracy społecznej, i zbyt mało interesują się bolączkami robotników. Przyczyną tego stanu rzeczy jest między innymi, brak systematycznej sprawozdawczości ze strony Rady Zakładowej na ogólnych zebraniach załogi. Szerog mówców zwróciło uwagę na fakt niedoceniania przez niektórych towarzyszy z Komitetu fabrycznego sprawy szkolenia po linii partyjnej.

Wytknięto też szereg braków w pracy świetlicy PZPB. Śmiało krytykując te braki towarzysze wskazywali na poważny dorobek

W dniu wczorajszym obradowała w sali Szkoły Centralnej PPR Druga Wojewódzka Konferencja Oświatowa, w której wzięło udział około 250 nauczycieli PPR-owców woj. łódzkiego.

Konferencję zagalę tow. Stalski, kierownik Wydziału Propagandy Oświaty i Kultury KW PPR, nasświetlając charakter konferencji w przededniu zjednoczenia obu partii robotniczych.

Celem naszej konferencji — powiedział mówca — jest przeanalizowanie dotychczasowej pracy na odcinku oświatowym w myśl uchwał Sierpniowego Plenum KC PPR, oraz przewyższenie błędów i braków na tym odcinku i wytyczenie dalszej drogi w oparciu o teorię marksizmu - leninizmu.

Naradzie przewodniczył kurator okręgu łódzkiego szkolnego tow. Seniow.

Miejscą w prezydium zajęli: tow. tow. Trojanowski — przedstawiciel KC PPR, Domagała — sekretarz KW PPR, Seniow — Kurator O.L.S. oraz tow. tow. Stalski, Chrzanowski, Ożogowski, Świątkowa, Łuczak i Lewandowska.

Z ramienia KC PPR referat wygłosił tow. Trojanowski.

Mówca omówił dokładnie dotychczasowe zdobycze Partii i Min. Oświaty w dziedzinie oświaty i kultury, oraz poddał gruntownej analizie braki w pracy na tym odcinku.

Tow. Trojanowski zwrócił uwagę w szczególności na powolne tempo szkolnictwa i programu nauczania, oraz tolerowania wstecznych teorii pedagogicznych. Wiele uwagi poświęcił zaniedbaniu wsi i realizacji powszechnego nauczania, wskazał na etapy planowej pracy na odcinku szkolnictwa, mającej za

pewnić ustalenie systemu szkolnego. Jako zasadniczy aspekt pracy oświatowej wskazał dążenie do przeprowadzenia młodzieży robotniczej i chłopskiej przez szkołę średnią i doprowadzenie jej do szkół wyższych, przy zapewnieniu jej całkowitej pomocy materialnej i wychowawczej. Obóz postępu musi zwycięsko rozegrać walkę klasową o szkołę i wychowanie.

Podstawowymi instrumentami poza wyżej wymienionymi będzie stworzenie odpowiedniego centrum pedagogicznego, celowa polityka personalna, odpowiednie powoływanie i kształtowanie kadr nauczycielskich, wnikliwa piecza nad interesami życiowymi nauczycielstwa, ścisła współpraca ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i należyte uaktywnienie Związku Młodzieży Polskiej.

W walce o wzmocnienie produkcji przemysłowej i rolnej aparat oświatowy musi zmobilizować wszystkie rozporządalne siły. Od pomyślnego wyniku tej walki zależy dobrobyt i przyszłość socjalistycznej Polski.

W dyskusji zabrał głos kurator O.L.S tow. Seniow, który w samokrytycznej ocenie omówił działalność kuratorium i władz szkolnych okręgu na odcinku administracyjnym, pedagogicznym i personalnym. Mówca stwierdził, że pomimo niewątpliwych braków i niedociągnięć na poszczególnych odcinkach, generalna linia rozwoju pracy oświatowej rozwijała się pomyślnie.

Z kolei przemówił kierownik sekcji Kulturalno - Oświatowej tow. Chrzanowski, który poddał samokrytycznej ocenie działalność sekcji i nasświetlił krytycznie wszystkie odcinki pracy kul-

turalno - oświatowej na terenie województwa łódzkiego. Szczególny akcent położył mówca na działalność sekcji oświatowych przy Komitetach Powiatowych i Miejskich PPR, oraz na pracę organizacji społecznych.

W ożywionej dyskusji nad problemami poruszonymi zabierali głos tow. tow. Legowicz, Jackiewiczowa, Biernacki, Kudelska, Blaszczykowa, Łuczak i in. Wszyscy mówcy wskazywali na postępujący proces demokratyzacji szkół i wychowania młodego pokolenia w duchu ideologii naukowego socjalizmu - marksizmu - leninizmu, na wzmocnienie walki ideologicznej z wpływami reakcji i wrogiej propagandy w szkołach, na najściślejszą współpracę z masami ludu wymi w mieście i na wsi.

Mówcy zadeklarowali wzmoczone wysiłki w realizowaniu historycznych uchwał Sierpniowego Plenum KC PPR, wzięcia rzesz bezpartyjnego nauczycielstwa z dążeniem do realizacji postępowych dróg rozwoju Polski i budownictwa socjalizmu na wszystkich odcinkach naszego życia.

Wyniki obrad i dyskusji podsumował w końcowym przemówieniu tow. Trojanowski, który zapewnił nauczycielstwo, że w jego pracy i walce otoczone będzie troskliwą opieką Partii i Rządu.

Następnie zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m. inn.

Rezolucja

Wojewódzka Narada Oświatowa PPR zebrana dnia 14.XI.1948 r. w Łodzi stwierdza:

Uchwały Sierpniowego Plenum Komitetu Centralnego PPR ujawniły odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne w szeregu dziedzin życia i wskazały drogę ich przewyższenia poprzez rzeczową, szczerą i śmiałą krytykę i samokrytykę. Ujawnienie tego odchylenia pozwoliło nam podnieść świadomość ideologiczną naszych członków, oraz dostrzec braki i niedociągnięcia na odcinku kultury i oświaty.

Poprzez zaostrożoną walkę klasową na naszym odcinku wypierać będziemy elementy ideologiczne i klasowo obce w wychowaniu nowego człowieka, oraz usuwać będziemy treści i metody nauki, które dotąd na skutek słabej czujności klasowej i braku odporności z naszej strony, nie były należycie przewyższone. Nie przewyższone także w dostatecznym stopniu postawy oportunistycznej poszczególnych ogniw partyjnych na naszym odcinku.

Walkę klasową prowadzić będziemy poprzez udostępnienie upośledzonej dotąd młodzieży robotniczej i chłopskiej przyjęcia do wszystkich typów szkół, poprzez wzmocnienie elementów ideologii marksizmu i leninizmu w naszej codziennej pracy szkolnej.

Stwierdzamy konieczność przelamania pozbliżności na odcinku oświatowym wobec błędnych i szkodliwych ideologii reakcyjnych, konieczność pogłębienia zrozumienia internacjonalistycznego wychowania, wzmocnienia współpracy z ZSRR i krajami demokracji ludowej, oraz postępowymi siłami świata. W tym celu korzystając będziemy z bogatego dorobku i doświadczenia ZSRR.

Narada oświatowa z radością wita zjednoczenie się bratnich partii robotniczych w jedną Zjednoczoną Partię Robotniczą, która będzie miała historyczne znaczenie w dziejach polskiego ruchu robotniczego i przyczyni się do przyspieszenia przebudowy naszej pracy kulturalnej i oświatowej po linii realizacji socjalizmu.

Postanawiamy dołożyć wszelkich starań, aby wzmocnić i skoordynować współpracę Partii i nauczycielstwa partyjnego z administracją szkolną i ZNP. Szczególną opieką postanawiamy otoczyć nauczyciela wiejskiego zapewniając w ten sposób oddziaływanie ideologiczne Partii na bezpartyjnych. Dążyć będziemy do szybkiego zrealizowania reformy szkolnej poprzez powszechność nauczania, rozbudowę szkolnictwa zawodowego i technicznego w stosunku do potrzeb planu 6-cio letniego.

Na zakończenie konferencji tow. Styss z Brzeziny zaproponował przy wyborach grudniowych opodatkować się na rzecz strajkujących górników we Francji i wezwać do tej akcji za sobą rzesze nauczycieli bezpartyjnych. — Wniosek tow. Styssa przyjęty został jednomyślnie.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono II Naradę Oświatową PPR woj. łódzkiego. ST.

Oddział TOR-u w Łęczycy

czeka na części zapasowe

Gdy przeciętny człowiek styka się z rozrzuconymi po terenie naszego województwa warsztatami TOR-u, trudno oprzeć się wrażeniu, że straszy tu jeszcze duch dawnego mikołajczykowskiego Państw. Przeds. Maszyn Rolniczych i Traktorów.

Niedawno w „Głosie“ ukazał się artykuł, w którym sygnalizowaliśmy skandaliczny stan, w jakim się znajduje oddział TOR-u w Aleksandrowie. Pisaliśmy o całych tonach części zamiennech, które rdzewieją w Łasku i Rawie, ale to nie wytrąciło ze stanu śpiączki szanownych obywateli z Dyrekcji, którzy jakby nabrali pełne usta wody.

Obecnie mamy do zanotowania nowy „wyczyn“ TOR-u — tym razem na terenie Łęczycy.

I tak, jak nas alarmują, łeczycki oddział TOR-u czeka na części zapasowe (panewki, pilniki, bukfele itd.). Jak nas informują, nawet węgla opałowego brak.

Np. ostatnio (2 października) zapotrzebowano farbę na wykończenie remontu młocarni szerokomłotnej i do 5-go listopada nie zdążyło się jej przysłać, a tymczasem młocarnia stoi na deszczu i niszczeje, gdyż również i szopy brak. Z tą szopą jest szczególnie tragiczna sytuacja. Miały się rozpocząć

prace budowlane, ale ktoś tam plany zgubił i sprawę też „zgubili“.

Tak samo ujemnie na pracy oddziału TOR-u w Łęczycy odbija się brak osrodko lokomocji, gdyż trzeba czekać, aż w Kutnie sobie przypomną i przysła trochę drzewa, czy jakiś odlew.

Niektórzy pracownicy nie otrzymali jeszcze ekwiwalentu za stolówkę za sierpień i wrzesień, innym znowu należy się wypłata za dodatek rodzinny (robotnicy: Laskowski, Zdanowicz, Wozyński, Kowalski, Biegański).

Że taki jest stan rzeczy nie ma się co dziwić, skoro dyr. TOR-u z Kutna, któremu podlega oddział łeczycki, był w Łęczycy przed dwoma miesiącami.

Można by wiele jeszcze dodać o „pracy“ łeczyckiego oddziału TOR-u, nie mówiąc o innych terenach, skąd napływają analogiczne, a niekiedy i gorsze wiadomości.

Mamy nadzieję, iż Zarząd Centralny TOR-u zajmie się tymi sprawami i wpłynie na poprawę sytuacji. Mamy również niepionną nadzieję, że o swych poczynaniach dyrekcja TOR-u zawiadomi za pośrednictwem naszej gazety najszersze rzesze robotników i chłopów, którzy z niepokojem obserwują jak to „odradza się“ mikołajczykowska gospodarka PPMRiT. w niektórych oddziałach terenowych TOR-u.

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 popularna komedia...

Teatr Kameralny Domu Żołnierza ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka...

Państwowy Teatr Powszechny ul. 11-go Listopada 21

Dziś Teatr nieczynny z powodu próby...

Teatr „SWEENY” Teatranta 1

Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”

Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 149-09.

Codziennie o 19.30, w niedzielę o 16 i 19.30...

Teatr „MELODRAM” ul. Traugotta 18

Dziś o godz. 19.15 „Gody weselne”...

KINA

- ADRIA — „Ostatni mohikanin”
BALTYK — „Zakazane piosenki”
BAJKA — „Przezwyciężenie”
GDYNIA — „Program aktualności kraj...”
HEL (dla młodzieży) — „Aleksander Matrosow”
MUZA — „Gilda”
POLONIA — „Pieśń tajni”
PRZEDWIOŚNIĘ — „Pani Miniver”
ROBOTNIK — „Cygańskie miłość”
REKORD — „Wesoły pensjonat”
POMA — „Naręczona z Turkmenii”
STYLOWY — „Siostra lokaja”
SWIT — „Casablanca”
TECZA — „Zakazane piosenki”
TATRY — „Dusze czarnych”
WISLA — „Tchórz”
WŁÓKNIARZ — „Czerwony krawiec”
WOJNOŚĆ — „Pieśń tajni”
ZACHETA — „Noc w Casablance”

ODCZYT

W Klubie społ.-lit. „Wies” Piotrkowska 133...

SPORT SPORT SPORT

Tego nikt się nie spodziewał!

Na większą niespodziankę sprawił wczoraj Widzew zwyciężając Ruch 3:2 (3:1)

Nawet najbardziej sympatycznym Widzewa nie śniło się, że Ruch w dniu wczorajszym utraci dwa dalsze punkty...

W 3-ej minucie Widzew prowadził 1:0 wszyscy przypuszczali, że był to...

Łódzianie wystąpili bez zdyskwalifikowanego...

Skład Widzewa był następujący: Mur...

siał, Słaby, Kopaniewski, Paciorek, Konarski, Wiernik II, Okupiński, Fornalczyk, Cichocki, Pawlikowski i Janas.

Kilka pierwszorzędnych momentów miał Mustaf w bramce. W obronie dobrze wypadł Słaby w przeciwieństwie do Kopaniewskiego...

Goście zlecieli do Łodzi w następującym składzie: Deptała, Gickur, Kamiński, Szuszczyk, Bomba, Bartyła, Przecherka,...

Przebieg gry naogół interesujący, towarzyszący mu zmienna przewaga obu drużyn...

Po zmianie stron goście dążą do uzyskania zmiany wyniku, co im się udaje przez Cebulę w 6-ej min.

Mecz sędziował Strzelecki z Rzeszowa.

Tarnovia - Polonia (W) 3:0 (1:0)

TARNÓW (obsk. wł.) — Tarnovia do tego meczu wystąpiła w osłabionym składzie bez Kokoszki...

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i ciężkiego terenu gospodarze zagrali bardzo dobrze...

Sędziował Naporski z Łodzi.

Legia - Rymer 1:0 (1:0)

WARSZAWA (obsk. wł.) — W meczu o mistrzostwo ligi stołeczna „Legia” pokonała „Rymer” w stosunku 1:0 (1:0).

Bramkę zdobył Szymański. Sędziował Pryk z Krakowa, widzów ok. 3 tysiące.

ZZK - Garbarnia 1:1 (0:1)

POZNAŃ (obsk. wł.) — Rozegrane w Poznaniu spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy...

Mecz stał na słabym poziomie. Była to typowa walka o punkty. Drużyna poznańska, która miała dużo więcej z gry...

Polonia (B) - Warta 3:0 (2:0)

BYTOM (obsk. wł.) — Na stadionie Polonii w Bytomiu odbyło się spotkanie...

AKS - Cracovia 1:0 (0:0)

CHORZÓW (obsk. wł.) — Mecz ligowy między chorzowskim AKS-em a Cracovią...

Bramka dla AKS-u padła w 87 minucie gry ze strzału Ulika. Sędziował Fomin z Radomia.

Wisła zwycięża ŁKS 5:1 (3:1)

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Ligi „Wisła” pokonała ŁKS w stosunku 5:1 (3:0).

Składy drużyn: „Wisła”: Jurowicz, Kubik, Flanek, Wapiennik, Legutko, Filek, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mamon.

Mimo porażki drużyna łódzka grała dobrze, a atak jej był stale groźny, lecz dzięki doskonałej grze bramkarza i obrońców „Wisły”...

Drużyna „Wisły” jako całość wypadła bardzo dobrze. Dopiero w ostatnich 15 min. gry krakowianie opadli z sił...

U pokonanych poza atakiem, w którym najlepiej grał Patkolo wyróżnili się Włodarczyk — na obronie oraz Szczurzyński — w bramce.

Mecz odbył się na silnie ośnieżonym boisku. Bramki padły w następującej kolejności: w 23 min. Kohut zdobył prowadzenie, 18 min. później Mamon po dobrym podaniu Gracza zdobył drugą bramkę...

Sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy. Widzów ok. 12 tysięcy.

ŁÓDZKA KLASA A

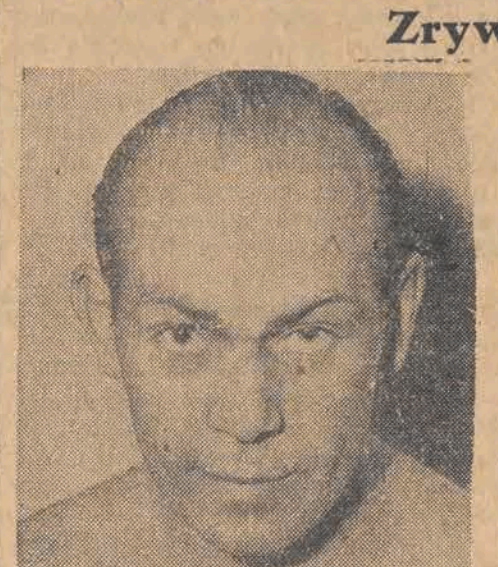
Do najważniejszych zawodów o mistrzostwo kl. A okręgu łódzkiego należał mecz w Zgierz, rozegrany pomiędzy Włókniarzem i Borutą.

Zjednoczone zremisowało z Tomaszowianką 2:2 (1:1). Kolejarze łódzcy zmierzili się w Koluśkach ze swymi kolegami, którym ulegli 2:3.

TUR łódzki pokonał drużynę ŁKS w stosunku 5:3. W Piotrkowie Concordia zwyciężyła Lechia 3:0 (2:0).

W Piotrkowie Concordia zwyciężyła Lechia 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Krawczyński 2 i Piłka 1.

Stasiak remisuje z Brzóska Zryw pokonał „Concordię” 11:5



TABOREK

Do najciekawszych spotkań należałoby zaliczyć pojedynek Stasiaka z Brzóska i Taborka z Tomickim. Niezły boks zwłaszcza w pierwszych dwóch rundach pokazał wczoraj Kijewski...

STASIAK POWRACA DO FORMY

Stasiak do meczu z Brzóska przygotował się bardzo starannie. Pojedynek z piotrkowianinem rozpoczął w dawnym stylu prowokując go do ataku swym wodnym tańcem...

CZY WYNIK REMISOWY BYŁ SŁUSZNY?

W trzecim starciu rozgorzała walka na całego. Brzóska rzuca się do przodu i zasypuje ciosami Stasiaka. Widać, że piotrkowianin jest silniejszy fizycznie i za wszelką cenę chce w tym starciu zdecydowanie przechylić szalę...

POZOSTAŁE WALKI

Pozostałe walki przyniosły następujące wyniki: w wadze koźmierzyńskiej zdobył dla Zrywu w-o, w piórkowej zaś dla „Concordii” Adamus.

TABOREK WCIĄŻ GROŹNY...

Do pięciurzyj starszego pokolenia, którzy jednak zwycięsko opierają się młodzieży na leży wciąż jeszcze Taborek. Pomimo „dyrek torskich tysiny” pan Czesław ma jeszcze tak dynamiczny i szybki cios, że wielu młodych mogło by mu go pozazdrościć.

DOBRE ZWARCIA KJIEWSKIEGO

Kijewski w spotkaniu z ambitnym Masjarkiem pokazał dobry boks w zwarcjach. Dzięki nim łódzianin wygrał dwa pierwsze starcia. W trzeciej rundzie Masjarek, który dobrze rozłożył sobie siły przeszedł zupełnie niespodziewanie do ostrego natarcia i hakami od dołu sprawił wiele kłopotu łódzianinowi.

POZOSTAŁE WALKI

Pozostałe walki przyniosły następujące wyniki: w wadze koźmierzyńskiej zdobył dla Zrywu w-o, w piórkowej zaś dla „Concordii” Adamus. W wadze lekkiej Krawczyk (Zryw) przegrał na punkty z Maciejczykiem i w wadze półciężkiej Wojnowski (Zryw) wygrał z Piotrkowianinem.